

Punkty były, ale fajerwerków już nie

Data publikacji: 23.09.2018 21:13

Zakopane gościło skoczków narciarskich, w ramach Letniego Pucharu Kontynentalnego. W zawodach wzięło udział aż dwunastu Polaków, z czego połowa to zawodnicy wiślańskiego klubu.

Jedynym Polakiem, któremu udało się zakończyć konkurs w czołowej "10" był Aleksander Zniszczoł, fot. PZN/Anna Karczewska

W sobotę, spośród biało-czerwonych, prym wiedli skoczkowie z naszego regionu. Aleksander Zniszczoł zakończył zawody w czołowej „10” - 9. Cieszyć może postawa Pawła Wąska, który zajął 15. miejsce, a w ostatnich konkursach miał problem z przebieciem się do czołowej „30”. Punkty zdobyli także Tomasz Pilch, Przemysław Kantyka oraz Andrzej Stękała. Zwycięstwo odniósł Stefan Huber.

Niedziela zakończyła się punktami dla czterech Polaków. Dziś najwyżej został sklasyfikowany Kantyka, który był dwunasty. Pilch, Zniszczoł oraz Wąsek również znaleźli się w drugiej „10”, ale na jej końcu. Po sto punktów sięgnął Philipp Aschenwald, który wygraną zapewnił sobie zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Letniego Pucharu Kontynentalnego.

Miejsca Polaków podczas LPK w Zakopanem – 9. i 19. Aleksander Zniszczoł, 15. i 17. Paweł Wąsek, 20. i 19. Tomasz Pilch, 21. i 12. Przemysław Kantyka, 31. i 36. Klemens Murańka, 27. i 37. Andrzej Stękała, 55. i 40. Mateusz Gruszka, **48. i 42. Kacper Juroszek**, 52. i 44. Damian Skupień, **44. i 50. Szymon Jojko**, 56. i 59. Kacper Stosel, **50. i 60. Bartosz Czyż**

Andrzej Poncza